

2600

KONGREGACYA KUPIECKA STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA
UŁOŻONA ZA PANOWANIA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY, KRÓLA POLSKIEGO
W ROKU 1410,
PRZEZ JERZEGO MORSTEINA KUPCA I RAJCĘ KRAK.

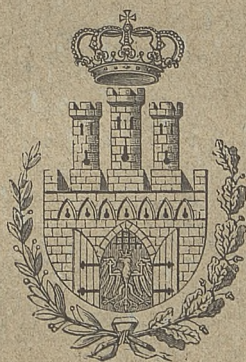
1571

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

RADY KONGREGACYI KUPIECKIEJ

ZA ROK 1901.

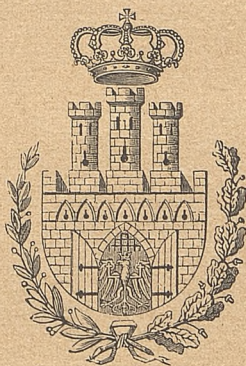


W KRAKOWIE, W Drukarni „CZASU”
1902.

1501.

KONGREGACYA KUPIECKA, STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA
ZAŁOŻONA ZA PANOWANIA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY, KRÓLA POLSKIEGO
W ROKU 1410,
PRZEZ JERZEGO MORSTEINA KUPCA I RAJCĘ KRAK.

SPRAWOZDANIE
Z CZYNNOŚCI
RADY KONGREGACYI KUPIECKIEJ
ZA ROK 1901.



W KRAKOWIE, W Drukarni „CZASU”
1902.

NAKŁADEM KONGREGACYI KUPIECKIEJ.

SPRAWOZDANIE

z czynności

Rady krakowskiej Kongregacji kupieckiej za rok 1901.

Ogólne Zgromadzenie Kongregacji w dniu 20 Stycznia
1901 wybrało :

Starszym: WP. Henryka Schwarza, radcę ces.

Podstarszym: WP. Władysława Fischera.

Skarbnikiem: WP. Wiktora Suskiego.

Radcami Kongregacji :

WP. Jana Kantego Fedorowicza	WP. Augusta Porębskiego
„ Jana Kwiatkowskiego	„ Leona Schillera
„ Franciszka Lenerta	„ Ignacego Sobolewskiego
„ Jerzego Mikuckiego	„ Dra Henryka Szarskiego

Urząd Prefekta Archikonfraterni kupieckiej przy kościele
św. Barbary pełni stale WP. Władysław Fischer.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Władysława Kłosińskiego i Józefa Rohsecka.

Rada Kongregacji wybrała :

Delegatami do Zarządu Akademii handlowej pp. Władysława Fischera i Dra Henryka Szarskiego.

Do komisji egzaminacyjnej pp: Lenerta, Porębskiego, Sobolewskiego, Schillera i Dra Szarskiego.

Delegatem do komisji egzaminacyjnej na kursie handl. przy szkole wydziałowej żeńskiej św. Scholastyki p. Wiktora Suskiego.

Wyboru do sądu polubownego nie przeprowadzono, postanawiając, aby skład jego w danym razie, gdy zajdzie tego potrzeba, ustanowiła Rada.

Zgromadzeń ogólnych odbyło się jedno, posiedzeń Rady sześć, narada poufna jedna.

Do księgi uczniów wpisano w ciągu roku 41 praktykantów, wyzwolono i wpisano do księgi pomocników handlowych 14, z tych 8 poddało się egzaminowi w Kongregacyi z dobrym wynikiem, 6-ciu uwolniono od egzaminu na mocy przedłożonego świadectwa ukończenia szkoły handlowej, 1 reprobowany.

Zgromadzenie ogólne w dniu 20 stycznia 1901 przyjęło w poczet członków czynnych:

1. P. Józefa Kućmierczyka rodem z Białan powiatu Białskiego właściciela handlu koniarnego i delikatesów.

2. P. Jana Uziembłę rodem z Warszawy właściciela składu i handlu maszyn oraz przyborów technicznych.

Z końcem roku 1900 było członków czynnych 87, uczestników 3, nieczynnych 3, w ciągu r. 1901 przybyło 2 członków czynnych. Ogółem 89 czynnych, 3 uczestników, 3 nieczynnych.

W roku 1901 ubyło: przez śmierć 5 z powodu wystąpienia 1, razem 6 czynnych, tak że z końcem 1901 r. zostaje 83 czynnych 3 uczestników 3 nieczynnych ogółem 89 członków.

Z uchwał ogólnego Zgromadzenia 20 stycznia 1901 zaznaczamy następujące: Postanowiono na wniosek Rady Kongregacyi w myśl postanowienia w §. 15. Statutu, utworzyć fundusz rezerwowy i w tym celu wyznaczono 500 koron wstawić do budżetu r. 1901, które w latach poprzednich przelewano na fundusz żelazny.

W myśl wniosku Rady, uchwaliło ogólne Zgromadzenie obchodzić uroczystości przypadający w r. 1910 jubileusz 500-letni założenia Kongregacyi kupieckiej przez Jerzego Morsteina kupca i rajcę krakowskiego w r. 1410 za panowania Króla Władysława Jagiełły.

Celem uczczenia tej tak ważnej w dziejach kupiectwa polskiego chwili uchwalono na wniosek p. Starszego poparty przez Radę:

1. Umieszczenie tablicy pamiątkowej dla założyciela kongregacyi Jerzego Morsteina w kaplicy Bonarowskiej przy kościele N. P. Maryi.

2. Wydanie monografii Krakowskiej Kongregacyi kupieckiej od założenia aż po dni nasze.

3. Zaprosić do udziału w uroczystości wszystkie Korporacye kupieckie w Polsce.

4. Celem zebrania odpowiednich na cele powyższe funduszków zamieścić już w budżecie na r. 1901 na razie 200 koron i z roku na rok wstawiać tamże odpowiednie kwoty.

Wskrzeszenie uchwały Kongregacyi z roku 1897 na ogólnem zgromadzeniu w roku ubiegłym, spowodowało zainteresowanie się tą sprawą szerszych kół obywatelskich, a nawet zagranicy. I tak dziennik londyński „Standart“ zamieścił korespondencyę z Krakowa donoszącą o zapadłej uchwale, dążącej do zerwania stosunków handlowych z Prusami a nawiązania takichże z innymi narodami. Alarm, jaki wywołała wspomniana korespondencya w angielskim dzienniku, wcale nie był pożądanym, ze względu, że kongregacya jest zdania, iż do tak ważnego działania przystępuje się poważnie bez rozgłosu i działa się wytrwale a wtedy cel i prędzej i korzystniej da się osiągnąć, niż wrzawą i błyskotliwemi frazesami.

Każdemu nieznającemu stosunków handlowych, zdaje się być rzeczą bardzo łatwą zerwanie stosunków z jednym a nawiązanie z drugim krajem. Niestety, tak nie jest, bo, aby porzucić pewne źródło nabywania towarów, trzeba pierwej oglądnąć się za innem, dającym tę samą gwarancję co do jakości, nie mówiąc już o cenie, która zależną jest jeszcze od frachtu i cła w każdym z państw europejskich tak różnego.

Pomijamy tu kwestyę kredytu, choć i ta może zaważyć na szali w warunkach w jakich pozostaje w większej części nasze kupiectwo. Z tego wynika, iż spełnienie obowiązku państwowego ze strony kupców, połączone jest z pewnemi ofiarami nawet dość znacznemi, od których kupiectwo polskie się nie uchyli, ale musi mieć za sobą publiczność, któraby usiłowania nasze poparła czynem, a nie marnem słowem tylko i frazesem. Nie wahamy się na tem miejscu oświadczyć, że zapowiadany przez niektóre komitety bojkot kupiectwa utrzymującego towary pruskie z konieczności nie z predylekcyi do wrogiego nam narodu, zwrócićby raczej należało przeciwko

tej części publiczności naszej, która co parę tygodni jeździ na zakupy do Katowic, Mysłowic i Wrocławia i towary przez granicę przemycą, lub z całą świadomością zakupuje z tutejszych źródeł towary pochodzenia pruskiego, tanie, bo liche. Od bojkotu takiej publiczności zacząłby należało akcyę antipruską. Wracając do rzeczy samej, Kongregacya w myśl powyżej wspomnianej uchwały ogólnego zgromadzenia porozumiewała się w tym kierunku z kupiectwem lwowskim, które również zastanawiało się nad tą, tak trudną, ale konieczną do przeprowadzenia sprawą.

Co kupcy uczynić zamierzają, jakie środki obrali, aby cel osiągnąć, nie nadaje się do publicznego omawiania, chociażby tylko ze względów taktycznych. Wiele już w tym kierunku zrobiono, gdyż nie mało artykułów pruskiej proveniencyi kupcy nasi bądź wyrugowali, bądź też zastąpili wyrobami krajowemi oraz francuskimi lub angielskimi, wreszcie czeskimi. Zdażamy do celu krok za krokiem, powoli lecz stale, a w roku nadchodzącym przygotowujemy szerszego zakroju akcyę, o czem członkowie nasi wkrótce otrzymają informacje.

Ważnem dla naszej Korporacyi zdarzeniem, które też tu zapisujemy, jest uchwała Rady stol. król. miasta Krakowa z dnia 12 lutego 1901, przywracająca Kongregacyi kupieckiej prawo odbywania narad na ratuszu miejskim jakoteż zapewniająca nam przywrócenie Sali obrad w nowym gmachu, która nosić będzie po 78 letniej przerwie starożytną, jak niegdyś w dawnym ratuszu na rynku krakowskim nazwę »Izby kupieckiej« — gdzie pomieszczą się nasze godła i pamiątki z przeszłości świetniejszej. Potomność nie zarzuci nam, żeśmy w miarę możliwości nie starali się podtrzymywać tradycyi kupiectwa krakowskiego, żeśmy przeszłości naszej uszanować nie umieli. Utrzymaliśmy pamiątkę, jedną z tych, które przyczyniają się do zachowania starożytnego charakteru ukochanego naszego Krakowa.

Składamy na tem miejscu wyrazy szczerzej wdzięczności JW. Panu Józefowi Friedleinowi Prezydentowi miasta oraz Świetnej Radzie miejskiej, że zrozumiawszy nasze intencye i zamiary jedynie pietyzm dla przeszłości mające na celu, prośbę naszą przychylnie załatwiła.

Otrzymaliśmy dokument wydany przez Radę miasta z daty 22. lutego 1901 L. 15.849 opatrzony wielką pieczęcią radziecką, zawiadamiający Kongregacyą kupiecką o uchwale przywracającej jej dawne prawa o jakich mowa wyżej, który obok innych dokumentów z przeszłości przechowany będzie w archiwum Kongregacyi.

Korporacya kupców chrześcijańskich (polskich) w Poznaniu, zgłosiła się w czasie zjazdu przemysłowego w Krakowie przez delegata p. Mazurkiewicza do starszego Kongregacyi, wyrażając życzenie, nawiązania z nami koleżeńskich stosunków przyczem żądano od nas przesłania statutów, oraz szczegółowych wiadomości tak co do przeszłości naszej korporacyi, jakoteż i obecnej działalności krakowskiej Kongregacyi kupieckiej.

Życzeniu temu zadość uczyniliśmy z przyjemnością, przesyłając na ręce przewodniczącego WP. Telesfora Otmanowskiego żądane statuty i sprawozdania wraz z pismem wyrażającym przyjacielskie uczucia dla kolegów poznańskich jak niemniej krótki opis historyczny istnienia i działalności Kongregacyi kupieckiej w Krakowie.

Na pismo to otrzymaliśmy odpowiedź bardzo serdeczną, w której nawzajem Korporacya poznańska podaje nam wiadomość historyczną o gremium kupieckiem tamtejszem od założenia w XVI wieku aż do obecnych czasów, oraz przesyła swoje statuty i listę członków obejmującą ogół kupców polskich miasta Poznania.

Za pośrednictwem austro-węgierskiego konsulatu w Warszawie, wskutek naszych starań poczynionych w Metryce Koronnej w Warszawie (Archiwum głównem Królestwa Polskiego) otrzymaliśmy wiadomości o niektórych dokumentach dotyczących Kongregacyi kupieckiej, a mianowicie z roku 1663, 1711, 1740 i 1744, oraz odpis wierzytelny przywileju Najjaśniejszego Zygmunta III Króla polskiego z daty 14 lipca roku 1592.

Jestto owoc naszych starań uzupełnienia archiwaliów Kongregacyi dokumentami, które bądź to zaginęły, bądź też uległy zniszczeniu przy pożarze domu Kongregacyi przy ul. Floryańskiej w r. 1741. Poczyniliśmy dalsze starania dla nagromadze-

nia materyałów historycznych do przyszłej monografii wydać się mającej w roku jubileuszowym 500-letniej rocznicy istnienia Kongregacyi kupieckiej w r. 1910.

Książę Biskup krakowski odznaczony został przez Stolicę Apostolską purpurą kardynalską. Rada Kongregacyi wzięła udział w powitaniu Księcia Kardynała na dworcu kolejowym jak również złożyła hold nowemu Purpuratowi kościoła polskiego zaraz po Radzie miejskiej w pałacu biskupim.

Magistrat miasta Krakowa odezwe z 20. maja 1901 L. 29757 zażądał wyjaśnienia, w jakiej mierze działalność Kongregacyi kupieckiej odpowiada funkcyom, jakie wedle §. 106 noweli do ust. przemysłowej z dnia 15. marca 1883 roku Dz. u. pr. Nr. 39 spełniać mają Stowarzyszenia przemysłowe, oraz zażądał przesłania sobie statutu.

Rada Kongregacyi uchwaliła 7. czerwca 1901 r. odpowiedzieć Świątnemu Magistratowi krakowskiemu co następuje:

»Ogół kupiectwa chrześcijańskiego w stołecznem królewskim mieście Krakowie zjednoczony jest od wieków w Kongregacyi kupieckiej, która spełnia od dawna funkcyę jakie dla Stowarzyszeń przemysłowych określa §. 106 noweli do ustawy przemysłowej z dnia 15 marca 1883 Dz. ust. państwowej Nr. 39, jak to świadczą: §. 9 ust. 2-gi §. 32 a i §. 34, 35 i 36 statutu Kongregacyi kupieckiej w Krakowie, który na żądanie Świątnego Magistratu w dwóch egzemplarzach dołącza się przy niniejszej odezwie.

Nadmienia się przytem, że Kongregacya kupiecka w Krakowie jest jedynem tego rodzaju Stowarzyszeniem przemysłowem, które wymaga dowodu uzdolnienia (Befähigungsnachweis) w zawodzie handlowym«.

Jestto w dalszym ciągu odnawiana sprawa utworzenia jednolitego zawodowego Stowarzyszenia kupieckiego w Krakowie, o jakiej już niejednokrotnie mieli sposobność członkowie nasi czytać w poprzednich sprawozdaniach.

W ścisłym związku ze sprawą poprzednią, pozostaje rzecz dotycząca zmiany obecnej ustawy przemysłowej. Już w r. 1900 Ministerstwo handlu rozesłało do tutejszych korporacyj a między innemi także do Kongregacyi kupieckiej projekt co do

zmian i uzupełnienia obecnie obowiązującej ustawy przemysłowej do opinii.

W swoim czasie przesłała Kongregacya Ministerstwu swoje uwagi, o czem wspomniano szczegółowo w sprawozdaniu za rok 1900. Obecnie otrzymała Kongregacya nowy projekt ustawy od Ministerstwa do opinii. O ile tenże dotyczy przemysłu handlowego, pozostawia wiele do życzenia, a o ile chodzi o polepszenie bytu pomocników, to oświadczyć musimy, że w projekcie rządowym znachodzi się wiele rzeczy z tych ulg i ulepszeń, które kupiectwo krakowskie już dawno u siebie zaprowadziło.

Główną wadą projektu rządowego jest, że się wzoruje jak zawsze, na stosunkach w prowincjach niemieckich Austrii, a byłoby pożądanem, aby projekt, choćby tylko dla Galicyi uległ pewnym modyfikacyom, a nawet obostrzeniom, a wskutek tego, by spoczynek niedzielny nie był jak dotąd iluzorycznym.

Sprawa zmiany ust. przemysł. lada chwila znaleźć się może na porządku dziennym Rady państwa, a rzecz dziwna, że posłowie miejscy nie zażądali dotąd ani od kupców, ani od pomocników handlowych informacyi lub ich opinii o tak ważnym dla nich projekcie.

Kongregacya uczyni wszystko co możliwe, aby w tym kierunku nie spotkał ją zarzut, że nie podniosła głosu i nie zaznaczyła stanowiska kupców krakowskich wobec projektu rządowego.

Na przedstawienie wniesione do krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej w sprawie opłat za rewizyę akcyzową od przesyłek na pocztę krakowskiej, otrzymała Kongregacya wyjaśnienie treści następującej:

»W odpowiedzi na pismo z dnia 9. marca 1901 L. 62, donosimy co następuje:

Należyteść 20 halerzy za interwencyę pocztową przy opłacie akcyzy od pakietów, zawierających przedmioty podległe poborowi miejskiego podatku spożywczego, polega na przepisie §. 23. rozporządzenia Ministerstwa handlu L. 231 Dz. p. p. z r. 1899. Dyrekeya poczt jest w myśl tego przepisu uprawnioną od każdej przesyłki, podlegającej akcyzie, którą dorecza

stronie do domu, pobrać oprócz należności za doręczenie, także jeszcze 20 halerzy tytułem interwencji akcyzowej.

Strony atoli mają możność od opłaty tej się usunąć, a to w następujący sposób:

Wedle przepisów pocztowych istnieje przymus odbierania pakietów w domu, w Krakowie tylko dla przesyłek nieakcyzowych. Pakiety, które podlegają opłacie celnej albo akcyzowej, może sobie strona sama z urzędu podnosić i w takim razie nie płaci ani należności za doręczenie pakietu ani należności za interwencję i stronę trafia w tym wypadku tylko należności 5 halerzy za awizo, którem poczta donosi, iż dla tej strony w magazynie pocztowym leży przesyłka. Strony, które w ten sposób chcą same sobie odbierać pakiety z poczty, muszą tego zażądać w Dyrekcji pocztowej z powołaniem się na §. 24. instrukcji pocztowej. W tym wypadku, jak już wspomnieliśmy, doręczonem będzie stronie za opłatą 5 halerzy awizo, a strona przez swój personal może sobie bez żadnych dalszych kosztów z urzędu pocztowego paczkę odebrać.

Powtarzamy przytem, że kupcy, którzy pragną z tych ulg korzystać, winni donieść Dyrekcji pocztowej, iż przesyłki, podlegające cłu albo akcyzie, sami z urzędu pocztowego chcą odbierać.

Zarazem donosimy szanownej Kongregacji, iż Izba wdrożyła w c. k. Ministerstwie handlu kroki o zniesienie należności akcyzowej w ogólności, że jednak nie może żywić wielkiej nadziei, ażeby reforma ta dała się przeprowadzić.

Z Izby handlowej i przemysłowej.«

Prezes, Rada cesarski

A. Mendelsburg.

Sekretarz

Benis.

Powyższe wyjaśnienie udzieliliśmy członkom do wiadomości w odbitce autograficznej rozesłanej pocztą.

Izba handlowa i przemysłowa odniosła się do Kongregacji z zapytaniem, »Czy wedle praktykowanego w Krakowie zwyczaju, pomocnikowi handlowemu jest niemożliwem lub bardzo utrudnionem, starać się o posadę u kupca bez produkowania świadectw z poprzedniej kondycyi, względnie, czy w Krakowie istnieje praktyka, że się przyjmuje pomocnika bez świa-

dectw, a kupecy starają się w inny sposób zbadać kwalifikację dotyczącej osoby». Na powyższe pytania odpowiedziano, iż jest zwyczajem nie tylko w Krakowie, ale i gdzieindziej, że pomocnik handlowy starając się o posadę, przedstawia świadectwa z praktyki handlowej oraz z poprzednich kondycyj, a do wyjątków rzadkich należy, aby kupiec przyjmując pomocnika nie żądał przedłożenia świadectw, chyba że ten pomocnik jest mu osobiście znanym i znane są powody odejścia pomocnika z kondycji poprzedniej. Jest przyjętym zwyczajem, że w pewnych wypadkach niewystarczające są dla pryncypała świadectwa jakie mu pomocnik przedkłada, zasięga więc od kolegi kupca w drodze poufnej, informacyi co do uzdolnienia i konduity dotyczącej osoby.

Magistrat m. Krakowa wystósował do Kongregacyi odezwę z dnia 17 sierpnia 1901 r. L. 49457 z poleceniem zawezwania swych członków okólnikiem, aby swych praktykantów zapisali do szkół przemysłowych uzupełniających, pod zagrożeniem skutków z §§. 99 lit. b. 100, 133 i 137 noweli ustawy przem. z dnia 23 lutego 1897 Dz. u. p. Nr. 63, podciągając w ten sposób kupeców pod ten sam rygor, jaki się stosuje do majstrów rękodzielniczych, nieposyłających terminatorów na naukę dopełniającą. Rada Kongregacyi na wezwanie takie, wy stosowane po raz pierwszy do nas, od czasu zaprowadzenia szkół przemysłowych uzupełniających, widziała się zniewoloną do przesłania Św. Magistratowi odpowiedzi następującej:

Kongregacya kupiecka ma zaszczyt oznajmić, że do powyżej wzmiankowanego polecenia kupiectwo krakowskie zastósować się nie może, z powodów następujących:

1. Uczniowie zostający w praktyce handlowej u członków Kongregacyi obowiązani są w ciągu swej praktyki do ukończenia trzechletniego kursu w tutejszej szkole handlowej, gdzie nauka odbywa się od 1 września do 30 czerwca, codziennie od 2 do 4 po południu.
2. Od uczniów handlowych wymaga się przy wstąpieniu do praktyki jako »minimum« ukończonych dwóch klas gimnazjalnych lub realnych, czego od terminatorów rękodzielniczych weale się nie wymaga.

Ten zasób nauki szkolnej o jakim mowa wyżej, uzupełniają praktykanci nasi w szkole handlowej w kierunku teoretyczno-zawodowym.

Kongregacya udziela szkole handlowej od czasu jej założenia rocznej subwencji 1000 koron.

Wobec powyższych wyjaśnień, raczy Świetny Magistrat eliminować praktykantów handlowych zostających u członków Kongregacyi kupieckiej od obowiązku uczeszczenia na naukę wieczorną do szkół przemysłowych uzupełniających.

Wydział zarządu Wyższej szkoły handlowej w Krakowie, nadesłał nam sprawozdanie za rok szkolny 1901, oraz odezwę z d. 27 września 1901 L. 109 z uwiadomieniem, że Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło nowy statut organizacyjny Wyższej szkoły handlowej i połączonej z nią szkoły handlowej uzupełniającej.

Wydział zarządu tejże szkoły wzywa Kongregacyą do wybrania 2-ch delegatów wydziału zarządu szkolnego w myśl §. 8 ust. 3 nowego statutu. Rada powołała na delegatów do-tychczasowych przedstawicieli Kongregacyi, a mianowicie pp. Władysława Fischera i Dra Henryka Szarskiego.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że odezwą Dyrekeyi Wyższej szkoły handlowej — zawiadomiono Kongregacyą, że według dołączonych do wspomnianej odezwy katalogu uczniów szkoły hadl. uzup. pozostających w praktyce u członków Kongregacyi kupieckiej, zostało zapisanych w kl. I 12, w kl. II 15, w kl. III 6, razem 33 uczniów. Wyznać musimy, że jest to bardzo smutny objaw zaniedbania, którego skutki już dziś odczuwać zaczynamy — spotykając się często z utyskiwaniem nad brakiem ukwalifikowanych pomocników handlowych, którzyby obok wiadomości praktycznych nabytych za ladą sklepową posiadali jaki taki zasób teoretycznych wiadomości handlowych.

Starszy Kongregacyi czynił wszelkie wysiłki w tym kierunku, aby nakłonić członków do liczniejszego zapisywania praktykantów do szkoły handlowej, dość powołać się na odezwy z r. 1900 i późniejsze w sprawie słabej frekwencyi uczniów. Powtarzamy raz jeszcze na tem miejscu, że wychodząca

obecnie z praktyki młodzież handlowa pod względem wiadomości fachowych i ogólnych bardzo wiele pozostawia do życzenia, a winą tego jest obojętność pryncypałów czy młodzieńiec jego opiece powierzony — po odbyciu praktyki handlowej będzie co umiał lub nie.

Wprawdzie kontrola nad uczęszczaniem uczniów do szkoły zapisanych — prawie nie istnieje, a pryncypał dowiaduje się po niewczasie, że praktykant wysyłany codziennie do szkoły — przez cały szereg dni do niej nie zaglądał. Ten brak kontroli zniechęcił już niejednego kupca do posyłania uczniów do szkoły, a przecież przy dobrej woli dałoby się przeprowadzić aby pryncypałowiem o każdym opuszczeniu godzin szkolnych natychmiast byli zawiadamiani. Przy nierównie większej liczbie uczniów w szkołach przemysłowych uzupełniających kontrola ścisła dała się przeprowadzić, a majster ma tam sposobność i możliwość przekonać się codziennie czy terminator jego był w szkole obecnym. Poczynimy kroki, aby tę kontrolę codzienną w szkole handlowej niższej wprowadzić.

Magistrat w ciągu roku przesłał Kongregacyi do zaopiniowania dziesięć podań o zezwolenie na urządzenie wysprzedaży towarów — bądź to z powodu zamierzonego zwinięcia handlu — bądź też zwinięcia pewnego działu w interesie. Dotyczyły to firm następujących: Ewa Leicht, Franciszek Lubański, Marya Janigowa, Rozalia i Golda Korngold, Izaak Körner, Ritterman Daniel, Zofia Horowitz, Jan Bajer, Zgud Klemens, Machauf Chane.

Po zbadaniu oświadczyła się Kongregacya przychylnie, z wyjątkiem co do jednego handlu, co do którego miała poważne wątpliwości, czy urządzenie wysprzedaży jest uzasadnione, a nie jest tylko fikcją i manewrem spekulacyjnym. W każdym z powyższych wypadków domagała się Kongregacya ścisłego określenia i dopilnowania terminu trwania wysprzedaży.

Wyraziliśmy niejednokrotnie zapatrywanie, że urządzenie takich wysprzedaży — o ile nie są sezonowymi, jest prawdziwą plagą racjonalnego handlu — zwłaszcza, że trudno dopilnować w wielu wypadkach, czy rzeczywiście po takiej wysprzedaży

nastąpiło zamknięcie handlu, czem w podaniu uzasadniano konieczność urządzenia wysprzedaży.

Zjazd przemysłowy odbyty we wrześniu w naszym mieście, nie odznaczył się wcale liczniejszym udziałem kupiectwa krakowskiego. Do komitetu zjazdowego zaproszono p. Dra Henryka Szarskiego jedynego w tymże Komitecie kupca. W ostatniej chwili przypomniano sobie o Kongregacji kupieckiej którą wezwano, aby zachęciła członków do wzięcia udziału w zjeździe. Było to nieco zapóźno, a szkoda wielka, że nie uważano wcześniej za potrzebne aby Kongregacją zaprosić do komitetu zjazdowego.

Zjazd poruszył wiele kwestyi niezmiernie ważnych a dotyczących położenia ekonomicznego naszego kraju; poruszono i wyjaśniono nasze stosunki kredytowe, produkcyjne, usłyszeliśmy wiele informacyi co nasz kraj wytwarza i co mógłby jeszcze przy niewielkich wysiłkach produkować, a co leży odlegiem bądź z powodu nieporadności naszej lub też innych przyczyn od nas częściowo tylko niezależnych. Wskazywano sposoby i środki przy pomocy których wiele błędów zaniedbań usuńczy się dało a przemysł nasz i handel podźwignąłby się na pewno. Na zjeździe rzezonym po raz pierwszy może przedstawione jasno kwestyę tariff kolejowych, których ujemne strony dla naszego eksportu pochodzą więcej z niedbalstwa i braku oryentowania się w przedmiocie bezpośrednio interesowanych, niż z winy czynników, którym często, acz może nie zawsze słusznie, złą wolę dla spraw krajowych przypisujemy.

Na jednym z posiedzeń Rady Kongregacyi podniósł pan Radca Schiller potrzebę założenia związku kupców chrześcijańskich we wniosku następującej treści:

»Za inicjatywą Kongregacyi kupieckiej, zakładają kupcy chrześcijańscy, stowarzyszenie zarobkowe pod firmą: »Związek kupców chrześcijańskich«, którego celem będzie:

- a) Zakupno i sprowadzenie towarów na wspólny rachunek w większych ilościach i odsprzedawanie członkom po najtańszych cenach.
- b) Reklamacya listów frachtowych kolejowych,
- c) Zajęcie się ściąganiem wierzytelności od dłużników.

- d) Eskontowanie rimes w granicach określonych i nie przechodzących siły kapitalistycznej Stowarzyszenia.
- e) Niesienia doraźnej pomocy zachwianem firmom, chroniącej przed możliwą upadłością.

Członkiem tego Stowarzyszenia może być każdy kupiec chrześcijański samoistny, tudzież ajenci handlowi tak z Krakowa jakoteż i prowincyi, którzy co najmniej subskrybują jeden udział. Wysokość jednego udziału Kor. 100, ilość udziałów nieograniczona.

Wysokość poręki trzykrotna, udzielić się mogący kredyt syngularny do pięciokrotnej wysokości subskrybowanych udziałów (względnie, zależnie od wymiaru Rady nadzorczej lub Dyrekcji).

Pośrednictwo sprzedaży objęliby ajenci chrześcijańscy będący członkami Stowarzyszenia, za wynagrodzeniem prowizyjnem.

Wnioskodawca miał opracować szczegółowo swój projekt i przedstawić wnioski ostateczne Radzie, lecz z powodów od inicjatora niezależnych, sprawa ta odroczoną być musiała do roku przyszłego.

Podobną myśl podniósł także p. Radca Porębski, który postawił wniosek założenia stowarzyszenia kupieckiego do zakupywania towarów wprost od wytwórców. Dyskusya obszerniejsza nie mogła być na następnych posiedzeniach Rady przeprowadzona, gdyż p. Radca Porębski później zaniemógł. Tak ten, jakoteż projekt p. Schillera będąc wzięte pod ścisłą rozagę a uważać je należy, jako część akcyi dążącej do wyzwolenia od zalewu naszego handlu pruskimi towarami.

Kongregacya zamierza nie usuwać się od akcyi przy wyborach do Izby handlowej i przemysłowej, ale owszem starać się, działać skutecznie, aby wybory te zgodnie z interesami naszego kupiectwa i miasta zostały przeprowadzone.

Nadmieniamy, że na kosztą wyboreze pozostaje z dawniej wyznaczonej sumy, kwota 216 K. 36 h., złożona na książeczkę Kasy Oszcz. m. Krakowa Nr. 202891, którą wręczył p. Władysław Fischer p. Starszemu do przechowania.

Ostatnia rata subwencyi na restauracyą katedry na Wawelu została w r. 1900 wypłaconą. Dla braku funduszków nie

można było uwzględnić odezwy Książęco biskupiego Konsystorza o dalszą subwencję i żadnej kwoty do budżetu na r. 1901, na ten cel nie wstawiono. Za inicjatywą Starszego kongregacyi na Ogóln. Zgromadzeniu 20 stycznia 1901 zebrano drogą składek między członkami kwotę 170 koron na restauracyą Katedry i przesłano do Konsystorza, na co otrzymaliśmy pismo z d. 19 lutego 1901 L, 951., zawierające podziękowanie a zarazem pokwitowanie.

Wstrząsające do głębi duszy prześladowanie naszych rodaków w Wielkopolsce przez odwiecznych wrogów polskiego Narodu, głośnem echem odbiło się w całej Polsce i między wszystkimi nie pozbawionymi poczucia ludzkości narodami Europy.

Na wezwanie Henryka Sienkiewicza pospieszyło całe społeczeństwo polskie ze składkami na rzecz dzieci katowanych przez prusaków we Wrześni i w ogóle ofiar pruskiego systemu szkolnego. Oprócz datków złożonych przez kupców prywatnie, zebrano wskutek odezwy Starszego Kongregacyi kupieckiej od członków na osobną listę kwotę 179 Koron, którą przesłano do Administracyi »Czasu« (patrz Nr. 279 wieczorny tegoż dziennika z d. 4 grudnia 1901).

Uzupełniamy nasze sprawozdanie wiadomościami osobistemi. I tak: z przyjemnością przychodzi nam zanotować fakt wyboru WP. Jana Kantego Federowicza Radey Kongr. i radcy miej. posłem na Sejm z miasta Krakowa, który to wybór powitało kupiectwo i obywatelstwo krakowskie z szczerem zadowoleniem.

Zasłużone odznaczenie spotkało w r. b. WP. Jana Kwiatkowskiego Radeę Kongr. i radcę miej. który, jako długoletni sędzia obywatelski przy Trybunale handlowym, otrzymał tytuł Radey cesarskiego.

P. Franciszek Macharski, właśc. firmy »Antoni Hawelka« obchodził w grudniu 1901 25-tą rocznicę założenia firmy, która w ciągu tego czasu zdobyła sobie tak szeroki rozgłos i zasłużone uznanie nawet u obcych.

Zakończamy sprawozdanie kroniką żałobną. Kongregacya kupiecka w roku ubiegłym utraciła przez śmierć niezwykłą ilość bo aż pięciu swych członków a mianowicie:

W dniu 14 marca 1901 zakończył życie ś. p. Karol Rząca wskutek aneuryzmu serca. Urodzony w roku 1832, od 30 października 1863 członek Kongr. Po zwinięciu handlu kolonialnego, otworzył pierwszą w Krakowie fabrykę wody sodowej oraz sztucznych wód mineralnych. Wyroby te zyskały niejednokrotne uznanie na wystawach i Tow. lekars. krak. Służył miastu i obywatelstwu z całym zapalem jako radca miejski. Oddany pracy i obowiązkom cieszył się powszechnym szacunkiem wszystkich.

Ś. p. Jan Kutrzeba ur. w r. 1843 dawniej właściciel pierwszorzędnej pracowni introligatorskiej następnie właściciel handlu papieru i obrazów pod firmą »Kutrzeba i Murezyński« zakończył życie w d. 28 marca 1901 r. Sumiennem postępowaniem zjednał sobie liczną i rozgależoną klientelę. Po za pracą w handlu poświęcał czas ubogim, spełniając gorliwie obowiązki wizytatora Arcybractwa Miłosierdzia.

Na posterunku kupieckim za ładą sklepową przy ekspedycyi zmarł nagle w d. 22 kwietnia ś. p. Eugeniusz Reiner właściciel handlu bardzo starej i poważnej firmy krakowskiej »Andrzej Schultz pod trzema gwiazdami« w Rynku, były Radca Kongr. kupieckiej i Radca m. Krakowa oraz właściciel dóbr. Żywy i gorliwy brał udział w rozlicznych Stowarzyszeniach naszego miasta, że tylko wspominamy o Towarzystwie Szkoły ludowej, Towarzystwie Strzeleckim i w. i. Uczynny, przyjacielski posiadał wielką sympatyę w szerokich kołach obywatelskich Krakowa. Zmarły ur. w r. 1851.

Z szeregu starych kupców naszego miasta, którzy zawód handlowy rozpoczynali jeszcze za czasów Rzeczypospolitej krakowskiej, ubył ś. p. Józef Neuwert. Urodzony w r. 1830 w Bielsku na Szląsku, wstępuje 1 Stycznia 1845 do handlu Antoniego Wojczyńskiego w Krakowie, gdzie odbywszy praktykę, pozostaje w kondycyi blisko lat 40 w końcu jako kierownik firmy. Ze śmiercią właściciela ustępuje ze stanowiska. Przywiązanie do firmy, sumiennosc, szacunek powszechny u ogółu kupiectwa spowodowały, że kongregacya knpiecka uchwała z dn. 16 stycznia 1870 mianowała ś. p. Józefa Neuverta acz wówczas niesamoistnego kupca, w uznaniu zasług

i przymiotów rzeczywistym członkiem Kongregacyi. Długie lata przewodzi młodzieży handlowej jako Senior. W jesieni życia swego z ciężko zapracowanego grosza zakłada handel blawatny i niestrudzenie wraz z synem Stanisławem pracuje w swym zawodzie do śmierci zaszłej w dniu 26 sierpnia 1901. Był to kupiec dawnego autoramentu i typu dziś znikającego, którego godziło się uczcić nieco obszerniejszem wspomnieniem.

Nim rok dobiegł do końca swego jeszcze nam przyszło zanotować zgon jednego z najmłodszych, bo dopiero od 20 stycznia 1901 członka kongregacyi. Ś. p. Jan Uziembło, właściciel składu maszyn i przyborów technicznych, urodzony w Warszawie 1843 r. zginął z ręki nieznanych morderców na ulicy Sławkowskiej, w d. 14 grudnia 1901.

Znany w naszym mieście z charakteru spokojnego, mało mówny przysłowiowo, nie mógł dać powodu ani do aktu zemsty, ani też do zaczepki z indywiduami, które zadaly koniec życiu oddanemu pracy i obowiązkom rodzinnym. Padł ofiarą z winy nie należytego dozoru nad bezpieczeństwem w centrum miasta, co też słuszne wywołało oburzenie w pośród mieszkańców naszego grodu.

Oto w ogólnych zarysach skreślona działalność Rady Kongregacyi kupieckiej za r. 1901. Przedstawiamy niniejsze sprawozdanie ocenieniu członków w tem przekonaniu, że o ile było w możności naszej spełniliśmy wszystko aby położonemu w nas zaufaniu godnie odpowiedzieć!

W Krakowie, d. 31 grudnia 1901 r.

Adam Kajzy
Sekretarz.

Radca cesarski :
Henryk Schwarz
Starszy Kongregacyi kupiec.

Stan funduszu żelaznego

Kongregacyi kupieckiej z d. 31 grudnia 1901 r.

Wyszczególnienie	Wartość	
	Koron	hal.
3 sztuki losów m. Krakowa	120	—
4% Listy zastawne Tow. kred. ziemsk.	11000	—
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	8500	—
4% Obligacye propinacyjne	26200	—
4% Listy zastawne Banku krajowego	1500	—
Książ. Kasy Oszcz. m. Krakowa L. 66669	2093	30
" " " " " " 9765	694	26
" " " " " " 112131 (Archik)	3502	70
Suma zahip. na realności Kornbluma (Archikonfrat.)	1325	—
Ogółem	54935	26

Z tego przypada: na Kongregacyę kupiecką 50107-56

„ Archikonfraternię kup. 4827-70

Razem . . . 54935-26

Stan funduszu rezerwowego

Kongregacyi kupieckiej z d. 31 grudnia 1901 r.

Książeczka Banku krajowego 500—

Stan funduszu jubileuszowego

Kongregacyi kupieckiej z d. 31 grudnia 1901 r.

Książeczka Banku krajowego 200—

Wiktor Suski
skarbnik.

Zamknięcie funduszu obrotowego za rok 1901.

P r z e c h ó d		Kor.	bal.	R o z c h ó d		Kor.	bal.
L.b.				L.b.			
1.	Pozostałość z r. 1900	1988	98	1.	Zapomogi	839	84
2.	Kupony od papierów wartość. .	1711	40	2.	Pensye i remuneracye	798	—
3.	Wpisowe członków	190	—	3.	Subwenye (szkoła handl.; stow. młodz. handlowej)	1100	—
4.	Wpisowe uczniów i pomocników handlowych	70	—	4.	Złożone na fundusz rezerwowy .	500	—
5.	Wkładki członków	1020	—	5.	Złożone na fundusz jubileuszowy	200	—
6.	Zwrot zaliczki sekretarza	50	—	6.	Wydatki kanc. (druk, portor. etc.)	356	26
7.	Zwrot powtórnie przesłanej zapomogi	60	—	7.	Reprezentacya (wience)	86	50
8.	Procent od bieżącego kapitału .	72	32	8.	Podatek ekwiwalentowy	100	99
	Razem	5162	70	9.	Pozostałość na rok następny . .	1181	11
					Razem	5162	70

W Krakowie, dnia 31 grudnia 1901 r.

Komisya kontrolująca :

Józef Rohseck, *Władysław Kłosiński.*

Rada cesarski

Henryk Schwar,
Starszy K ongr. kup.

Wiktor Suski
Skarbnik.

WYKAZ CZŁONKÓW KRAKOWSKIEJ KONGREGACJI KUPIECKIEJ

w roku 1901.

— x —

- | | |
|--|--|
| 1. Angelns Włodzimierz. | 23. Fuglewicz Henryk. |
| 2. Angrabajtis Józef | 24. Godzicki Jan. |
| 3. Barberski Jakób. | 25. Gralewski Eugeniusz. |
| 4. Biasion Alfred. | 26. Grigar Ferdynand. |
| 5. Bielak Józef, radca ces., ases.
Tryb. handl. | 27. Grosse Juliusz, radca ces. |
| 6. Bilewski Władysław. | 28. Gurgul Stanisław, c. k. do-
stawca nadworny. |
| 7. Birtus Stanisław. | 29. Hanke Józef. |
| 8. Bujański Wawrzyniec, radca
miejski. | 30. Jachimski Jan. |
| 9. Chronowski Jaxa Eust. ases. | 31. Jadowski Piotr. |
| 10. Ciechanowski Wacław. | 32. Jakubowski Marceli. |
| 11. Czarnek Władysław. | 33. Jawornicki Józef, rad. miej.
czł. Rady nadzorc. Tow.
wzaj. ubez. |
| 12. Dntkiewicz Marceli. | 34. Karliński Stanisław. |
| 13. Ekier Jan. | 35. Klimek Edmund. |
| 14. Erker Jan. | 36. Kłosiński Jan Władysław, |
| 15. Federowicz Jan Kanty, radca
miejski, rad. Kongr. kup.,
poseł na sejm, as. Tryb. h. | 37. Krupiński Karol. |
| 16. Fenz Wilhelm. | 38. Kućmierzczak Józef. |
| 17. Fischer Władysław, Podstar-
szy Kongreg. kup., prefekt
Archikonfraterni kupieckiej
u św. Barbary. | 39. Kurkiewicz Julian. |
| 18. Fischer Jan Józef. | 40. Kusz Ferdynand. |
| 19. Fischer Jan. | 41. Kutrzeba Jan †. |
| 20. Frass Antoni. | 42. Kwiatkowski Jan, radca ces.,
rad. miej., czł. Izby hand.
i przem. ases. Tryb. handl. |
| 21. Froncz Anastazy. | 43. Lazar Ludwik. |
| 22. Fritsch Hermau, członek Izhy
hand. i przem. rad. m ases. | 44. Lenert Franciszek, rad. Kon-
gregacji kupiec. |
| | 45. Leśniowski Waleryan. |
| | 46. Łysakowski Stanisław. |

- | | |
|---|--|
| 47. Macharski Franciszek, c. k.
dostawca nadworny. | 70. Skórczewski Adolf. |
| 48. Mackiewicz Łukasz. | 71. Smidowicz Eugeniusz. |
| 49. Mikucki Jerzy, radca Kon-
gregacyi kupiec., as. Tr. h. | 72. Sobolewski Ignacy, rad. Kon-
greg. kupiec., Prezes Stow.
Kupców i młod. han. ases. |
| 50. Mildner Konstanty. | 73. Suski Wiktor, radca i Pod-
skarbi Kong. kupiec. ases. |
| 51. Nagel Jan. | 74. Sykutowski Leon. |
| 52. Neuwerth Józef. † | 75. Dr. Szarski Henryk, zastęp.
dyrekt. Tow. ubez., radca
Kongregacyi kupieckiej. |
| 53. Neuwert Stanisław syn. | 76. Schiller Leon, rad. Kong. kup.
ases. Tryb. handl. |
| 54. Niesiołowski Kazimierz. | 77. Schwarz Henryk, radca ces.
Starszy Kongregacyi. radca
miejski, del. Izby han. |
| 55. Orzechowski Stanisław. | 78. Tomaszewski Kamil. |
| 56. Porebski August, radca Kon-
greg. kup. ases. Tryb. han. | 79. Uziembło Józef †. |
| 57. Dr. Prażmowski Adam, Dy-
rektor Związku handlowego
as. Tryb. han. | 80. Weber Ludwik. |
| 58. Przybylski Stanisław. | 81. Wentzl Jan. |
| 59. Pułczyński Józef, | 82. Wieczorek Zygmunt. |
| 60. Putiatycki Józef. | 83. Wojeichowski Ignacy. |
| 61. Raczyński August. | 84. Zajączkowski Kazimierz. |
| 62. Rajal Ignacy. | 85. Zajączkowski Władysław. |
| 63. Reim Gustaw. | 86. Zegadłowicz Antoni. |
| 64. Reiner Eugeniusz, rad. m. † | 87. Zelt Antoni. |
| 65. Rohseck Józef. | 88. Zdanowicz Żdzisław. |
| 66. Rudnicki Józef. | 89. Zimler Jan |
| 67. Ryglicki Adolf. | |
| 68. Rząca Karol. † | |
| 69. Skalski Zenon. | |

Członkowie uczestnicy:

- | | |
|---------------------------|-------------------------|
| 90. Barberowska Karolina. | 92. Okoniowa Katarzyna. |
| 91. Kretschmerowa Adela. | 93. Reinerowa Karolina. |

Członkowie^{nie}czynni:

- | | |
|------------------------------|--------------------|
| 94. Goebel Stanisław. | 95. Riedel Maciej. |
| 96. Wieruchowski Franciszek. | |

